

REZOLUCJA
KONGRESU PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW TERENOWYCH NSZZ POLICJANTÓW
Ossa, 27 kwietnia 2017 roku

Kierując się troską o prawidłowe zabezpieczenie interesów polskich policjantów i emerytów policyjnych oraz obawami o przestrzeganie przez organy państwa zasad suwerenności związkowej w Policji, apelujemy do Pani Prezes Rady Ministrów, a także do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o wycofanie się z zamiaru wprowadzenia zmian w regulacjach dotyczących funkcjonowania związku zawodowego w Policji. Równocześnie apelujemy o podjęcie partnerskiej i merytorycznej współpracy zmierzającej do poprawy bytu polskich policjantów, emerytów policyjnych i członków ich rodzin. Podkreślamy jednocześnie, że działania podejmowane przez obecne kierownictwo NSZZ Policjantów są konsekwencją opinii całego środowiska policyjnego, które od swoich przedstawicieli zawsze wymagało zdecydowanej postawy, konsekwencji w działaniu oraz sprzeciwiania się temu, co w ogólnej opinii było złe lub wręcz szkodliwe.

W kraju uważającym się za demokratyczny, działalność Związku konsekwentnie realizującego swoje obowiązki statutowe nie powinna być powodem retorsji ze strony organów państwa. Z coraz większym niepokojem obserwujemy wzmagającą się niechęć kierownictwa resortu Spraw Wewnętrznych i Administracji do NSZZ Policjantów. Liderzy NSZZ Policjantów, krytykujący m.in. marnotrawienie kapitału ludzkiego w Policji i odbieranie słusznie nabytych praw emerytalnych, jeszcze kilka miesięcy temu posądzeni byli przez kierownictwo resortu o polityczne motywy, potem unikano spotkań, a gdy to nie wpłynęło na zmianę postawy Związku, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji postanowił stworzyć konkurencję dla NSZZ Policjantów i przygotował projekt nowelizacji dedykowanej wyłącznie dla Policji. Patrząc z niepokojem na eskalację niechęci w stosunku do NSZZ Policjantów nie dziwi nas nieobecność Pana Ministra i Pana Komendanta Głównego Policji na naszym Kongresie. Chociaż mimo wszystko mieliśmy nadzieję, że na tak ważnym i wyjątkowym dla naszego środowiska spotkaniu będziemy mogli ich gościć, będziemy mogli zapoznać się z planami i wymienić poglądy. Ubolewamy, że Związkowi Zawodowemu Policjantów odmawia się konstruktywnej dyskusji o tym, co dla policjantów i dla Policji jest dziś najważniejsze.

Martwi nas, że sytuacja ta wpłynie na pogorszenie się i tak już złych nastrojów wśród policjantów i emerytów policyjnych. Nasze środowisko od lat domaga się poprawy warunków socjalno-bytowych, warunków służby i szkolenia odpowiadającego aktualnym wyzwaniom. Od lat ulega rozczarowaniu, ponieważ kolejne rządy nie realizują swoich obietnic wyborczych albo realizują je w sposób niewystarczający. Walcząc o to wszystko i piętnując występujące patologie chcemy, by Policja stawała się instytucją coraz sprawniejszą. Nasze działania w rezultacie służą przecież bezpieczeństwu całego społeczeństwa. Przywódcy partyjni doskonale zdają sobie z tego sprawę, że „tylko odpowiednio wyposażone i dobrze opłacane służby mogą prawidłowo wypełniać swoje obowiązki, a państwo ma obowiązek dbania o tych, którzy mu służą, ma obowiązek zapewnienia im odpowiednich świadczeń.” Tę niezwykle pokrzepiającą myśl wyraził nie kto inny,

jak Pan Prezes Jarosław Kaczyński, w liście skierowanym do przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ Policjantów w roku 2010, podczas kampanii prezydenckiej. Nie uważamy, by od tamtego czasu w naszym kraju wydarzyło się coś, co zmieniłoby aktualność tych słów, tym bardziej, że użyto ich w nawiązaniu do wzorców międzywojennych, po które sięgamy odnosząc się do etosu służby i patriotyzmu.

Pragniemy zapewnić ponadto, że nie tylko nie ulegamy jakimkolwiek inspiracjom czy wpływom politycznym, ale sprzeciwiamy się wszelkim próbom upolityczniania polskiej Policji, traktując apolityczność jako podstawowy warunek zaufania społecznego do instytucji państwowych. W 27-letniej historii naszego Związku protestowaliśmy przeciwko każdej złej decyzji rządu, niezależnie od tego, jaka partia w danym czasie sprawowała władzę. Krytykowaliśmy decyzje o powoływaniu i odwoływaniu ze stanowisk kierowniczych, motywowane innymi względami niż merytoryczne, piętnowaliśmy każde postępowanie, które mogło ujawniać polityczne sympatie bądź antypatie. Broniliśmy apolityczności Policji i bronić jej będziemy wciąż, gdyż z doświadczenia wiemy, że każde społeczne niezadowolenie zawsze skupia się na policjantach, których wielokrotnie atakowano, opluwano i lżono z winy nieudolnej polityki państwa. To nie pojedynczy policjanci poszukujący wsparcia politycznego dla swej kariery, burzą apolityczność Policji. Apolityczność Policji burzą politycy, chcący podporządkować tę instytucję celom własnych partii. Dyscyplinowaniu pojedynczych policjantów służy ustawa. Przed zakusami krótkowzrocznych działaczy partyjnych ustawa tak skutecznie już nie chroni, szczególnie wtedy, gdy wywodzą się z partii sprawującej władzę. Z myślenia kategoriami właściwie postrzeganego interesu państwa i szeroko rozumianego interesu społecznego wywodzimy swój obowiązek stania na straży apolityczności Policji. Służymy w ten sposób policjantom i służymy społeczeństwu polskiemu.

Bardzo mocno liczymy więc na to, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Pani Prezes Rady Ministrów, do których przede wszystkim adresujemy swoją rezolucję, zrozumieją intencje wszelkich naszych działań i wpłyną na unormowanie istniejącej sytuacji i stworzą nam warunki służące partnerskiemu rozwiązywaniu problemów naszego środowiska. A tych problemów naprawdę jest wiele. Wiemy jak je rozwiązywać i chcemy podzielić się swoimi propozycjami oraz swoim doświadczeniem.

W imieniu Kongresu Przewodniczących Zarządów Terenowych NSZZ Policjantów:
Uczestnicy Kongresu/-/